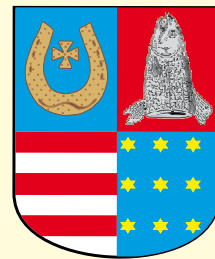


Wieści Lipnickie

Czasopismo Społeczno-Kulturalne Samorządu Gminy Lipnik



Numer 7, Lipiec 2012

WYDAWNICTWO MYJAKPRESS

ISSN 2081-9447

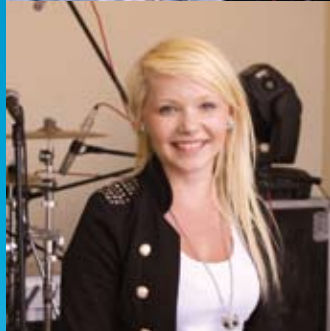
Nakład egz. 1000

OTWARCIE AMFITEATRU W LIPNIKU

W niedzielę 6 maja 2012 r. otwarto uroczyste amfiteatr w Lipniku. Zgodnie ze współczesną tradycją obrzędową w życiu współczesnym gminy święto kultury zaczęło się od uroczystego nabożeństwa w intencji mieszkańców gminy w miejscowym kościele. Mszę odprawił ksiądz kanonik

Stanisław Wdowiak, proboszcz parafii w Goźlicach. Następnie na zapelnionym przez mieszkańców gminy Lipnik placu rekreacyjnym (zlokalizowanym w płytkiej dolinie za budynkiem Urzędu Gminy) rozpoczęła się świecka część uroczystości.

c.d. na str. 4





3 MAJA W GMINIE LIPNIK



Gościem absolutoryjnej sesji RG Lipnik był marszałek Adam Jarubas, który spotkał się z pracownikami UG Lipnik

ZDARZYŁO SIĘ W GMINIE



Grupa uczniów ze szkoły w Lipniku przy źródleku Wincentego Kadłubka w Karwowie podczas rajdu organizowanego przez oddział PTTK w Opatowie



Parafia malicka pożegnała odchodzącego na emeryturę ks. Władysława Srokę



W Lipniku i we Włostowie zakończył się rok szkolny

ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3-GO MAJA W LIPNIKU

Uroczystości Święta Konstytucji 3 Maja odbyły się 3 maja również w Lipniku. Obchody rozpoczęły się od uroczystego nabożeństwa w intencji ojczyzny, które odprawił w lipnickim kościele ksiądz kanonik Stanisław Wdowiak.

Następnie jego uczestnicy w paradnym szyku przeszli na Plac Czynu Niepodległościowego, gdzie odbyła się ceremonia składania kwiatów przed pomnikiem pułkownika Antoniego Jabłońskiego, który na trwałe wpisał się w polski panteon bohaterów niepodległościowych. W czasie tej uroczystości o roli Konstytucji 3

Maja w dziejach Polski mówiła dyrektor Zespołu Szkół w Lipniku Jadwiga Garnuszek. Wystąpił także wójt Józef Bulira, który w krótkim acz treściwym wystąpieniu zwrócił uwagę na ważną rolę takich uroczystości. Modlitwę w intencji ojczyzny odmówił ks. kanonik Stanisław Wdowiak.

W uroczystości lipnickiej wzięli

udział: samorządowcy, radni, pracownicy Urzędu Gminy w Lipniku, instytucji i placówek, strażacy, poczty sztandarowe Zespołów Szkół w Lipniku oraz we Włostowie, poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych i Hufca ZHP. W tym dniu zakończyli swój rajd po ziemi opatowskiej (również po ziemi lipnickiej) harcerze.

Na zakończenie uroczystości jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Usarzowie zaprosiła do siebie na piknik strażacki delegacje jednostek OSP z terenu gminy Lipnik.

*Tekst i foto
Józef Myjak*



3 MAJA W LIPNICKIEJ SZKOLE

Akademii upamiętniającą Konstytucję 3 Maja zorganizował 9 maja Zespół Szkół w Lipniku. Była to swoista lekcja wychowania patriotycznego adresowana do wszystkich uczniów tej placówki, którzy zebrali się w sali gimnastycznej.

W uroczystości udział wzięli również nauczyciele oraz zaproszeni goście m. in. wójt gminy Lipnik Józef Bulira oraz wiceprzewodnicząca Rady Gminy w Lipniku Elżbieta Dziekańska.

Uczniowie przygotowali sceniczne przedstawienie pt. "Tobie Ojczyzno Serca i Czyny". Składało się ono z recytacji wierszy, tekstów publicystycznych oprawionych muzyką, śpiewem, tańcem i ruchem scenicznym. Widowisko to przesycone wątkami

patriotycznymi i niepodległościowymi utrzymane było w konwencji śpiewogry i działało przede wszystkim na sferę emocjonalną młodej widowni, co się uwidoczniło w spontanicznej reakcji wyrażonej brawami. Przed-

stawienie przygotowały nauczycielki lipnickiej szkoły: Jadwiga Kordos, Ewa Krzezińska, Adela Saracen, Wiesława Wywiół.

*tekst i foto
Józef Myjak*



OTWARCIE AMFITEATRU W LIPNIKU

Ciąg dalszy ze str. 1

Na scenę muzyki koncertowej wszedł po raz pierwszy oficjalnie gospodarz gminy wójt Józef Bulira, który przywitał mieszkańców, zaproszonych gości oraz organizatorów uroczystości i przede wszystkim artystów, którzy będą w tym miejscu - jak się wyraził mówca - przedstawiać owoce swej twórczej pracy, a lokalna społeczność otrzymywać będzie godziwą strawę duchową i rozrywkę.

Wójt wyraził radość z faktu oddania pięknego obiektu, który harmonijnie porządkuje w tym miejscu krajobraz i dopełnia architektonicznie centrum Lipnika. Dodał że inwestycja ta kosztowała ponad 840 tys. zł., ale gmina wydała tylko przeszło 340 tysięcy, a reszta pochodziła z funduszy unijnych (dofinansowanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - Odnowa Wsi 500 tys. zł.). Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowe Trans - Energo Połaniec Sp. z o.o.. Następnie wójt zaprosił honorowych gości, którzy dokonali symbolicznego przecięcia narodowej szarfy i amfiteatr w Lipniku od tej chwili został oddany lokalnej społeczności. Po przecięciu wstąpi ksiądz kanonik Stanisław Wdowiak poświęcił amfiteatr.

Następnie życzenia i gratulacje mieszkańcom gminy, samorządowi i wójtowi przekazali w krótkich wystąpieniach zaproszeni goście. Poseł Jan Cedzyński z Ruchu Palikota zachwycił się pięknem i funkcjonalnością lipnickiego amfiteatru i stwierdził, że będzie on miejscem spotkań mieszkańców gminy, miejscem odpoczynku, relaksu, miejscem godziwego spędzenia wolnego czasu. Słowa uznania skierował do wójta Buliry, doceniając jego

umiejętności w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Poseł PiS Krzysztof Lipiec podziękował za możliwość spotkania w tak pięknym obiekcie i także pogratulował gospodarzom gminy, że potrafią zdobywać środki i budować tak ładne i przyteczne obiekty. Życzenia i gratulacje złożył także poseł Jarosław Rusiecki. Natomiast członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Wojciech Borzęcki stwierdził w swoim wystąpieniu, że gmina Lipnik należy do najlepszych gmin w województwie świętokrzyskim w pozyskiwaniu środków unijnych na nowe inwestycje.

Po części oficjalnej rozpoczął się długi blok estradowo - artystyczny, niejako testujący przydatność tego obiektu, czyli zadaszanej sceny koncertowej na wolnym powietrzu. Gminny Ośrodek Kultury we Włostowie - Centrum Kształcenia w Lipniku, bezpośredni organizator imprezy tak ułożył program żeby wszystkie grupy społeczne - od najmłodszych do najstarszych znalazły coś dla siebie. I tak było. Zaczęło się od prezentacji i popisów historycznych Bractwa Rycerskiego Zamku Szydłów z Szydłowa. Taka jest obecnie moda na popularyzację ojczyźtych dziejów, więc i tu w Lipniku nie zabrakło miłośników rekonstrukcji historycznych.

Otwarcie amfiteatru stało się też okazją dla pokazania imponującego już dorobku estradowego GOK we Włostowie. Wystąpiły młode, urocze solistki: Marta Michalska, Klaudia Kaptur i Magdalena Stępień, a także zespół folklorystyczny "Świętokrzyskie uśmiechy". Ale nie tylko własna działalność kulturalna w tym dniu została pokazana. Uczniowie klas mundurowych Niepublicznego Technikum w Opatowie Zakładu Doskonalenia Za-

wodowego w Kielcach pokazali musztrę paradną. Wystąpiły także profesjonalni artyści estradowi. Koncertowali z powodzeniem zespół The Beatmen i na finał imprezy zespół Róże Europy. Do tego należy dodać zjeżdżalnię dla dzieci oraz "bufety obficie zaopatrzone" w jadło i napoje chłodzące.

Organizatorzy zapewнили wszystkie składniki, które są potrzebne człowiekowi w czasie wolnym i tym sposobem udowodnili, że amfiteatr w Lipniku jest obiektem potrzebnym i przytecznym - wszak nie samym chlebem człowiek żyje. Należy mniemać, że ta udana premiera działalności muzyki koncertowej w Lipniku będzie kontynuowana - może nie w tak szerokim wymiarze, ale od wiosny do jesieni lokalna społeczność będzie oglądać i słuchać wartościowe ciekawe imprezy - co już sygnalizują organizatorzy. W najbliższym czasie czeka najmłodszych zapewne udany Dzień Dziecka, latem zaś w amfiteatrze odbędą się dożynki.

Tekst: Józef Myjak

Foto: J. Myjak



Józef Bulira



Krzysztof Lipiec



Wojciech Borzęcki



Jan Cedzyński



Jarosław Rusiecki



ks. Stanisław Wdowiak

2 prac lipnickiego samorządu PRZEDŚWIĄTECZNA SESJA RADY GMINY W LIPNIKU

Kolejna sesja lipnickiego samorządu odbyła się 29 marca 2012 r. Obrady prowadził jak zwykle przewodniczący Stanisław Mazur. Na początku skarbnik gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetowych w 2012 r. Wiążą się one m.in. z otrzymaniem dotacji zewnętrznej na usuwanie skutków powodzi w formie remontu na terenie gminy. Radni przegłosowali tę uchwałę. Kolejne zmiany w tegorocznym budżecie dotyczyły opieki społecznej realizowanej przez Ośrodek Pomocy Społecznej w gminie Lipnik. Trzecia uchwała przegłosowana w tym dniu przez radnych dotyczyła odstąpienia od obowiązku wpłacenia do budżetu gminy nadwyżki środków ob-

rotowych przez Zakład Gospodarki Komunalnej. Kolejna uchwała związana była z programem opieki nad zwierzętami i zapobieganiem bezdomności zwierząt. Kolejna uchwała dotyczyła nabycia przez gminę niewielkiej działki od osoby prywatnej na potrzeby inwestycji kanalizacyjnej prowadzonej w Leszczkowie. Ostatnia na tej sesji podjęta uchwała związana była z wyodrębnieniem w budżecie gminy funduszu sołectkiego.

W kolejnym punkcie porządku sesji zastępca wójta Rafał Smoliński mówił o działaniach Urzędu Gminy między sesjami. Na zakończenie obrad wicewójt a także przewodniczący Rady Gminy uczestnikom sesji: radnym, sołtysom, pracownikom i za ich pośrednictwem wszystkim mieszkańcom gminy Lipnik złożyli życzenia świąteczne.

JM

Gminy Ośrodek Kultury we Włostowie zrealizował dwa projekty dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach programu PROW na lata 2007-2013.

PROJEKTY WSPÓLFINANSOWANE PRZEZ LINIĘ EUROPEJSKĄ

Pierwszy z nich to wyposażenie pracowni plastycznej. W ramach realizacji tego projektu zostały zakupione szafki, krzeselka, stoliki. Dzięki temu poprawiły się znacznie warunki prowadzonych zajęć ponieważ rozmiar mebli dostosowany jest do wieku dzieci uczęszczających na te zajęcia. Pracownia została wyposażona także w dziurkacze ozdobne, wykrojniki, maszynkę do wycinania i wytłaczania, gilotynę oraz bindownicę. Takie wyposażenie stwarza dużo możliwości tworzenia oryginalnych prac.

Drugi ze zrealizowanych projektów to wyposażenie pracowni plastycznej.

Dzięki realizacji tego projektu został zakupiony aparat fotograficzny oraz program do obróbki fotografii cyfrowej Adobe Photosop SC5. Program jest zainstalowany na kompu-

terze w kafejce internetowej w Centrum Kształcenia w Lipniku. Umożliwił to swobodny dostęp do programu wszystkim pasjonatom fotografii. Od kwietnia do maja odbywał się kurs fotograficzny gdzie wszyscy sympatycy fotografii mogli doskonalić swoje umiejętności. Na zakończenie kursu został zorganizowany wernisaż gdzie wystawione były prace uczestników kursu. Wszystkie fotografie można obejrzeć na stronie internetowej www.gok-ck.pl.

Małgorzata Dziadowicz
GOK we Włostowie

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W OPATOWIE CZYNNA CAŁĄ DOBĘ !

Dobiegły prace nad tworzeniem katalogu elektronicznego Filii w Opatowie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach. W chwili obecnej, każdy kto posiada dostęp do Internetu może uzyskać informację o posiadanych przez nas zbiorach książkowych. Oferujemy również dostęp do katalogu czasopism oraz wydawnictw audiowizualnych. Wejście do katalogów odbywa się za pośrednictwem strony internetowej: www.pbw.kielce.pl, a następnie zakładki: „katalogi i bazy on – line” i „Filie”

Do korzystania ze zbiorów zapraszamy nauczycieli, studentów, uczniów oraz innych zainteresowanych naszymi zasobami. Wyszukane pozycje można zarezerwować telefonicznie i odebrać w dogodnym terminie w godzinach pracy biblioteki. Jesteśmy jedyną w powiecie opatowskim biblioteką, której zbiory mają charakter głównie naukowy, z naciskiem na dziedziny związane z edukacją. Od lat systematycznie gromadzimy również wydawnictwa związane z regionem, w tym z Ziemią Lipnicką.

Biblioteka Pedagogiczna w Opatowie oferuje ponadto:

- szeroko rozumiane wspieranie procesu edukacyjnego nauczycieli, studentów i uczniów
- zaspokajanie potrzeb informacyjnych użytkowników poprzez posiadany warsztat informacyjny oraz rzeczową informację i poradnictwo
- prowadzenie lekcji bibliotecznych, także w szkołach
- pomoc nauczycielom w realizacji ścieżek przedmiotowych „Edukacja czytelnicza i medialna” oraz „Edukacja regionalna”
- współpracę z bibliotekami szkolnymi i publicznymi
- prelekcje o tematyce regionalnej, na życzenie także poza biblioteką
- organizowanie wystaw tematycznych i okolicznościowych
- spotkania z ludźmi związanymi z regionem

Jesteśmy otwarci na aktywną współpracę z instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz edukacji, kultury i lokalnych społeczności. Wszyscy zainteresowani naszą ofertą mogą uzyskać potrzebne informacje w siedzibie Biblioteki w Opatowie ul. Słowackiego 54 lub pod nr telefonu 15 8683 421. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy Lipnik do korzystania z naszych usług.

Marek Lis

ZMARLI Z GMINY LIPNIK KWIECIEŃ 2012 - CZERWIEC 2012

Adaś Zdzisław Kazimierz
Czajkowska Janina
Gilewski Marek
Gromski Jarosław Stanisław
Gruszecka Marianna Teresa
Kowalska Józefa
Kozub Jadwiga
Kula Stanisław
Lipska Janina
Łagowska Zofia

Maciąg Stanisław
Mierzwa Janusz Stanisław
Polański Edward
Statuch-Nowakowska Eugenia
Stawiarz Stanisława
Suchodolski Janusz
Szafranski Henryk
Wawrzkiwicz Zofia
Wiśniewski Marian
Zajac Czesław Jan

STOWARZYSZENIE „NASZ WŁOSTÓW”

S.D.I.A.K.D.S Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Lokalnej „Nasz Włostów” we Włostowie realizuje zadanie publiczne od 01.04.2012r. do 31.09.2012r. „Organizowanie i prowadzenie zajęć pozalekcyjnych świetlicowych we Włostowie, Słabuszewicach, Kurowie”.

Pomysł nasz adresujemy do dzieci i młodzieży z wiejskiej gminy Lipnik w wieku od 3 do 16 lat. Celem głównym zadania jest zwiększenie aktywności dzieci i młodzieży z gminy ukierunkowanej na rozwój intelektualny i społeczny oraz wyrównywanie różnic edukacyjnych w grupie dzieci wywodzącej się z rodzin o niskim statusie ekonomicznym i pochodzących z rodzin rolniczych. Cel ten będzie realizowany poprzez wdrożenie autorskiego programu działań opiekuńczo-edukacyjnych w świetlicach środowiskowych. Dokona się to przez rekrutowanie opiekunów – wychowawców pracujących na rzecz rozwoju dzieci i młodzieży, działających w ramach utworzonych świetlic środowiskowych opierających swoją pracę na podstawie innowacyjnego programu zajęć. Program zajęć świetlic środowiskowych będzie ukierunkowany na rozwój cech społeczno-

kulturowych, edukacyjnych i profilaktycznych u dzieci i młodzieży i tym sposobem będzie je wspierać w rozwoju osobowości.

Świetlice będą prowadzone w trzech miejscowościach gminy Lipnik: Kurowie, Słabuszewicach, Włostowie. Świetlice będą otwarte przez 64 godz. w m-cu. Planowany cykl pracy każdej z 3 świetlic składa się z trzech ścieżek tematycznych:

Ścieżka podstawowa – dotyczy będzie realizacji podstawowej funkcji świetlicy dydaktyczno-opiekuńczo – wychowawczej, czyli wsparcia dzieci i młodzieży.

Ścieżka lokalnych odkrywców dziejów – realizacja programu tej ścieżki ma na celu uatrakcyjnienie prowadzonych świetlic, dzieci i młodzież będzie poznawać dziedzictwo lokalne i historie poprzez odkrywanie losów miejsc historycznie ważnych z terenu gminy Lipnik. W ramach tego działania zaangażujemy najstarszych mieszkańców gminy, którzy pamiętają historie lokalne i udostępnią zbiory fotografii z przeszłości.

Ścieżka teatralna- w ramach zajęć tej ścieżki dzieci i młodzież uczestniczyć będą w zajęciach teatralnych na których nauczą się pracy ze scenariuszem teatralnym, ćwiczyć dykcję uczestniczyć w próbach przygotowujących ich do wystawienia przedstawień dla mieszkańców gminy.

Sześciomiesięczny dorobek, rezultaty oraz efekty wypracowane przez dzieci i młodzież w ramach pracy świetlic zostaną zaprezentowane na spotkaniu podsumującym projekt. Będzie mieć ono charakter imprezy otwartej dla mieszkańców gminy Lipnik. Ścieżki tematyczne zaprezentują rezultaty swojej działalności m.in. w postaci: wystawy fotografii dawnej, przedstawienia teatralnego.

Wspólnie zasianymi i posadzonymi roślinami będą opiekować się uczestnicy świetlicy, gdy urosną i zakwitną ozdobią pomieszczenia świetlicy. Skrzynki z kwiatami postawimy na zewnątrz budynku.

SIEJEMY PRZYSZŁOŚĆ

S.I.A.K.D.S. Stowarzyszenie „Nasz Włostów” we współpracy z Międzynarodową Koalicją dla Ochrony Środowiska włączyło się w akcja polegająca na wspólnym siewie ekologicznych i tradycyjnych nasion pt. „Wspólnie siejemy przyszłość dla rolnictwa wolnego od GMO”. Wydarzenie to odbyło się w świetlicy środowiskowej prowadzonej przez SDIAKDS Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Lokalnej „Nasz Włostów” we Włostowie. Dzieci i młodzież uczęszczająca do świetlicy wysiewała nasiona kwiatów i ziół do doniczek i skrzynek. Były to nasiona nasturcji, groszku pachnącego, fasoli, Inu, kopru, sadziły sadzonki bratków, szalwii i mięty. Uczestnicy spotkania dorośli, dzieci i młodzież wysłuchali informacji wyjaśniającej cel akcji. Otrzymali ulotki zawierające dane dotyczące zagrożeń dla ludzi, zwierząt i środowiska wynikające z wprowadzenia na obszarze Polski

GMO. Uczestnicy spotkania mieli możliwość posłuchania wybranych fragmentów z publikacji pod redakcją Jadwigi Łopaty „Tradycyjne nasiona – nasze dziedzictwo i skarb narodowy. Tradycyjne i ekologiczne rolnictwo zamiast GMO.

Wspólnie zasianymi i posadzonymi roślinami będą opiekować się uczestnicy świetlicy, gdy urosną i zakwitną ozdobią pomieszczenia świetlicy. Skrzynki z kwiatami postawimy na zewnątrz budynku.



W dniu 27 maja 2012r. w niedzielne popołudnie GOK –u we Włostowie odbyło się spotkanie, a okazją do spotkania było obchodzone 26 maja Święto Matki. Organizatorem spotkania było Sekcja Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Stowarzyszenie „Nasz Włostów” przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury we Włostowie.

DLA NASZYCH MAM

Program artystyczny dedykowany Matkom składał z trzech części, pierwszą były wiersze wykonane przez przedszkolaków z Klubu przedszkolaka OAZA i świetlicy środowiskowej prowadzonego przez SDIAKDS Stowarzyszenie „Nasz Włostów”, jak również występ grupy teatralnej im. Bł. W. Kadłubka działającą przy stowarzyszeniu z przedstawieniem „Serce matki”. Trzecią częścią spotkania były utwory muzyczne wykonane przez wokalistki prowadzone przez dyrektora GOK-u we Włostowie. Niedzielną uroczystość była dowodem wdzięczności i podziękowaniem dla



naszych mam, za ich trud w wychowaniu dzieci i pracę na rzecz rodziny. Życzenia dla zebranych mam w imieniu Rady Gminy i swoim złożył przybyły na to spotkanie Wójt Gminy Lipnik Józef Bulira. Spotkanie to uświetnili zaproszeni posłowie ziemi świętokrzyskiej Maria Zuba, Jarosław Rusiecki i Janusz Lipiec. Każdy z przybyłych gości wygłosił krótkie przemówienie do zebranych mieszkańców naszej gminy i złożył serdeczne życzenia z okazji Dnia Matki, poczym wszy-

scy zebrani odśpiewali pieśń Maryją najlepszą z Matek Była cicha... Takie spotkania integrują mieszkańców i wywołują wiele pozytywnych emocji wśród naszej społeczności lokalnej. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w jego zorganizowanie włączyło się wiele osób. Cieszy to, że po raz kolejny tak wspaniałe owoce przyniosła współpraca z GOK-iem z samorządem gminnym i SDIAkacja Katolicką Stowarzyszeniem „Nasz Włostów”.

Barbara Brzeska

DZIEŃ DZIECKA W ZESPOLE SZKÓŁ WE WŁOSTOWIE

1 czerwca 2012 roku dzieci i młodzież Zespołu Szkół we Włostowie obchodziły swoje święto. Dzień ten wyglądał w szkole inaczej niżeli każdy inny. Uczniowie spędzili go promując zdrowy – sportowy styl życia. Brali udział w między-klasowych rozgrywkach sportowych w piłkę siatkową a także w konkursach w ramach projektu „Trud i siła współczesnej rodziny”.

Włączyliśmy się także do akcji promującej zbliżające się wydarzenie sportowe – mistrzostwa Europy w piłce nożnej – EURO 2012, których współorganizatorem jest nasz kraj. Wszyscy wzięliśmy udział w apelu poświęconym popularyzacji idei tolerancji i sportowej rywalizacji. Uczniowie klasy II gimnazjum przybliżyli nam historię organizacji mistrzostw.

Następnie uczniowie ubrani w stroje w kolorach białym i czerwonym, niosąc flagi i śpiewając wyruszyli na barwny korowód ulicami Włostowa.



Nasze zabytki:

KURÓW – PRZYPOMINA TRAGEDIE WOJENNA

Przy ruchliwej drodze krajowej w kurowie uwagę zwraca smukły krzyż betonowy osadzony na masywnym postumencie, którego szarość rozbija niewielka fotografia porcelanowa.

W stroświeckim, owalnym jej kształcie widnieją cztery młode twarze – młodej kobiety i trojga dzieci.

O powodach fundacji tego przydrożnego krzyża opowiada nam nasz nowy czytelnik Edward Niekurzak, ongiś kierownik szkoły w Lipniku.

"... W czasie wakacji szkolnych drobne remonty w szkole wykonywał pan Władysław Wawrzekiewicz z Kurowa.

W czasie rozmowy opowiedział o swojej rodzinie. W czasie wojny wybudował na podwórku schron, w którym schroniła się jego rodzina – żona z trójką dzieci. Niestety schron zamiast ochrony przyniósł śmierć najbliższych. Niemiecki lotnik bombardujący z samolotu wioskę Kurów rzucił bombę na ten właśnie schron. Wszyscy, którzy się w nim schronili zginęli. Gospodarz, czyli pan Wawrzekiewicz był w tym czasie na podwórku, żeby ratować kogo się dało i co się dało. Kiedy opowiadał o tych dramatycznych chwilach rozplakał się, ale po chwili dalej opowiadał o tym, co się przed laty wydarzyło w Kurowie – może chciał się wygadać żeby

było lżej na duszy. Po bombardowaniu pojechał wozem konnym do Goźlic, by tam z księdzem omówić sprawy związane z pogrzebem. W czasie dogi modlił się i prosił Boga, żeby i jego zabrał do siebie, bo przecież nie miał już dla kogo żyć. Chociaż wkoło kule świstały, a on jechał we frontowy czas wozem, często obok terenów gdzie toczyły się zażarte walki, to jednak przeżył i bez uszczerbku wrócił do domu.

Aby zmienić już treść tej smutnej rozmowy, zapytałem pana Wawrzekiewicza: panie Wawrzekiewicz, przecież pana córka Władzia chodzi do szkoły. Mój rozmówca jakby wtedy obudził się z letargu i odrzekł: Tak chodzi i do pierwszej klasy przyjdzie druga córeczka. One powróciły do mnie – tamte, które zginęły miały takie same imiona. Okazało się, że mój rozmówca po wojnie ożenił się drugi raz i miał z drugą żoną również trójkę dzieci: dwie córeczki i synka.

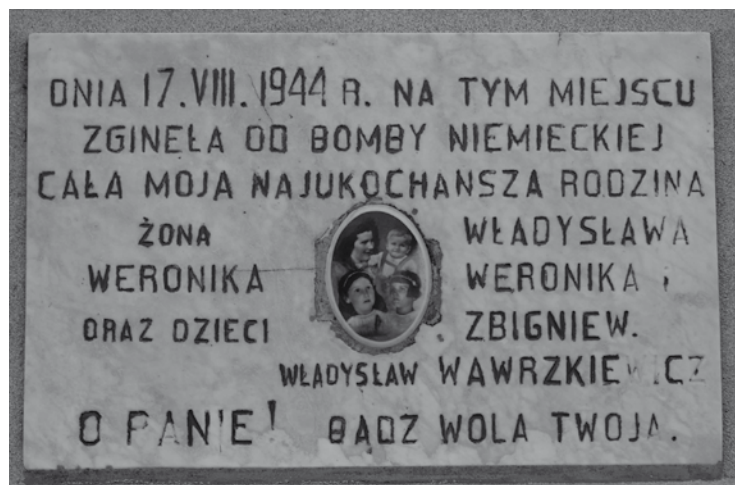
Wystawił też po wojnie krzyż, który przypomina tamtą tragedię..."

Tadeusz Rej, zięć Władysława Wawrzekiewicza, mąż wspomianej córki

Władysławy, przedstawił inną wersję wydarzeń, którą przekazały mu żona i teściowa: Działo się to w czasie frontu latem 1944 r. Władysław Wawrzekiewicz wybrał się z domu, do swojego sąsiada Tadeusza Kocznura, a w mieszkaniu została żona z dziećmi. W tym czasie w pobliskim parku dworskim stacjonował pułk Armii Czerwonej. Żołnierze rozlokowali się pod drzewami, rozebrani myli się i spożywali posiłek. Wtedy to nad Kurów nadleciała eskadra niemieckich samolotów i dokonała na tą część wsi bombowego nalotu. Oddział został dosłownie zdziesiątkowany a wszelkie zabudowania zniszczone.

Jedna z bomb uderzyła w dom Wawrzekiewiczów i zabiła kilkusobową rodzinę. Zniszczone zostały również doszczętnie zabudowania. Okazało się, że niedaleko od zwartej zabudowy wsi na Górcie Kocznura stał wiatrak, w którym siedział niemiecki obserwator i dawał znać telefonicznie swojemu dowództwu o stacjonowaniu wojsk. Należy dodać że we Włostowie byli już wtedy Niemcy. Teść po tej tragedii nigdy się nie otrząsnął i do końca życia - mimo że założył nową rodzinę - nosił ciężar tamtych wydarzeń.

Tekst i foto: J. Myjak



BEZPIECZEŃSTWO OSÓB STARSZYCH

W związku z coraz częstszymi przypadkami oszustw i wyłudzeń dokonywanymi głównie na osobach starszych Komenda Powiatowa Policji w Opatowie apeluje aby zachować szczególną ostrożność wówczas gdy mamy kontakt z osobami podającymi się za przedstawicieli handlowych bądź pracowników różnych instytucji odwiedzających nas w domu.



UWAGA OSZUST

Osoba podająca się za pracownika ZUS-u czy urzędu Skarbowego może twierdzić iż otrzymaliśmy dodatkowe świadczenie czy zwrot podatku. Wcześniej jednak będzie nas namawiać do zakupu znaczków urzędowych lub wpłacenia opłaty manipulacyjnej aby uzyskać to świadczenie.

Oszuści mogą podawać się także za funkcjonariuszy Policji lub Straży Miejskiej informując, że ktoś z naszej rodziny otrzymał mandat i nie ma pieniędzy aby go zapłacić. Proszą o zapłatę mandatu za tą osobę aby uniknęła poważnych konsekwencji. Pieniądze oczywiście nie trafią do nikogo z naszej rodziny.

Przestępcy mogą podawać się także za przedstawicieli handlowych oferujących niepowtarzalną okazję zakupu towaru lub informować o wygranej dużej sumy pieniędzy. Starsze osoby są szczególnie podatne na tego typu formy nieuczciwego marketingu.

Pamiętajmy: nie mamy obowiązku wpuszczać nikogo do domu zwłaszcza gdy jesteśmy sami. Możemy sprawdzić dzwoniąc do danej

instytucji czy ta sobą była do nas kierowana. Gdy jesteśmy sami możemy umówić się na inny termin wizyty i poprosić kogoś z rodziny by nam towarzyszył. Pamiętajmy też o tym aby nie podawać żadnych informacji przez telefon. Oszuści wcześniej rozpoznają sytuację rodzinną osoby starszej i dzwonią do niej podając się „za wnuczką”. Informują, że właśnie są w poważanych kłopotach finansowych i proszą o wsparcie. Pieniądze odbierze „kolega” bo sami nie mogą przyjść po nie.

To tylko niektóre z przykładów oszustw dokonywanych na osobach starszych. Pamiętajmy, że oszuści są bardzo pomysłowi.

Zachowajmy przeczność! Nie dajmy się oszukać! To od nas w dużej mierze zależy nasze bezpieczeństwo!

Nawet najlepsza Policja nie pomoże nam gdy sami nie zadamy o nasze bezpieczeństwo.

Małgorzata Dziadowicz
Gminny Ośrodek Kultury
we Włostowie

POLICJA APELUJE O WYJĄTKOWĄ OSTROŻNOŚĆ!!!!

UWAŻAJ NA OSZUSTA
PODAJĄCEGO SIĘ ZA KREWNEGO
UWAŻAJ NA OSZUSTA PODAJĄCEGO SIĘ ZA PRACOWNIKA
BANKU, OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ,
ORAZ INNYCH INSTYTUCJI PUBLICZNYCH I POMOCOWYCH

PAMIĘTAJ

- ✓ **będąc w domu zawsze zamykaj drzwi wejściowe na zamki;**
- ✓ **nie otwieraj drzwi bez sprawdzenia kto i po co przyszedł** - spójrz przez wizjer i zapytaj;
- ✓ jeśli zjawił się przedstawiciel jakiejś instytucji np. banku, administracji, elektrowni czy gazowni, **bez otwierania drzwi** sprawdź telefonicznie czy był on do Was kierowany; jeśli nie masz telefonu poproś, aby przyszedł z sąsiadem mieszkającym obok;
- ✓ jeśli musisz kogoś wpuścić, **nie zostawiaj go ani na chwilę samego w mieszkaniu;** najlepiej, żeby towarzyszyli Wam wtedy Wasi sąsiedzi lub ktoś z rodziny;
- ✓ **nie dawaj żadnych pieniędzy** akwizytorom czy inkasentom i **nie podpisuj z nimi żadnych umów;** każda szanująca się firma transakcje zawiera w swojej siedzibie lub za pośrednictwem poczty;
- ✓ **nie przekazuj żadnych pieniędzy** osobom, które telefonicznie podają się za członków Waszej rodziny lub proszą o przekazanie pieniędzy poprzez osoby pośredniczące;
- ✓ mając w domu pieniądze **schowaj je** w miejscu trudno dostępnym;
- ✓ **nie udzielaj żadnych informacji przez telefon,** szczególnie swoich danych personalnych, numerów kont bankowych i haseł do nich, nie mów o swoich planach życiowych czy członkach rodziny.

O TAKICH SYTUACJACH KONIECZNIE

POWIADOM POLICJĘ



**UCHWAŁA NR XXI/160/2012 RADY GMINY W LIPNIKU
z dnia 21 maja 2012 r.**

w sprawie przyjęcia stanowiska
o stanie oświaty w gminie Lipnik.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 8 oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) Rada Gminy w Lipniku uchwala co następuje:

§ 1. Przyjmuje się stanowisko o stanie oświaty w gminie Lipnik stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Wójta Gminy Lipnik do przekazania Stanowiska, o którym, mowa w §1 stosownym instytucjom publicznym, gminnym jednostkom oświatowym i związkowi zawodowym reprezentującym pracowników oświaty.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lipnik.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XXI/160/2012
Rady Gminy w Lipniku z dnia 21 maja 2012 r.**

Stanowisko Rady Gminy w Lipniku z dnia 21 maja 2012 r.
w sprawie sytuacji w oświacie w gminie Lipnik

Prowadzenie oświaty na terenach gmin jako zadanie własne zostało przypisane samorządom gmin w 1996 roku. Na realizację tego zadania otrzymujemy subwencję oświatową na każdego ucznia w wysokości określonej przez Ministerstwo Finansów. Kwota subwencji oświatowej na 2012 rok dla gminy Lipnik wynosi 4 169 041,00 zł. Pomimo niewielkiego corocznego wzrostu subwencji oświatowej i tak dochody z subwencji nie pokrywały wydatków ponoszonych na szkoły prowadzone przez Gminę Lipnik. W związku z powyższym zaistniała konieczność racjonalizacji sieci szkolnej. Koszty utrzymania małych szkół były ogromne ze względu na bardzo małą ilość dzieci nauczanych w tych szkołach, które powinny mieć zapewnione nauczanie na takim samym poziomie jak ich rówieśnicy w pozostałych szkołach. W związku z utrzymującym się niższym demograficznym i stałym spadkiem liczebności populacji dzieci w wieku szkolnym na terenie Gminy Lipnik, po przeanalizowaniu kosztów utrzymania szkół i możliwości dowozu dzieci do innej szkoły Rada Gminy w Lipniku nie miała innego wyjścia i podjęła decyzję o likwidacji małych szkół podstawowych. W ciągu ostatnich czterech lat, zostały zlikwidowane 4 szkoły podstawowe, które liczyły poniżej 30 uczniów w obwodzie danej szkoły. W chwili obecnej Gmina Lipnik prowadzi 2 szkoły podstawowe wraz z oddziałami zerowymi i 2 gimnazja. Liczebność dzieci w naszych szkołach z roku na rok maleje. W 2012 roku liczba dzieci uczęszczających do szkół na terenie naszej gminy wynosi 494. Dla porównania w nieodległym roku 2010 ogólna liczba uczniów wynosiła 579. W ciągu ostatnich ośmiu lat ubywało średnio jeden oddział rocznie tj. około 30 uczniów. Obecnie w jednym gimnazjum mamy 69 uczniów a w drugim 114. W szkołach podstawowych liczba uczniów wynosi w jednej szkole 98 a w drugiej 213.

Drugim istotnym aspektem jest finansowanie oświaty. Oświata w założeniu powinna być finansowana z budżetu państwa poprzez subwencję oświatową. Subwencja oświatowa naliczana jest w zależności od liczby uczniów. Algorytm, zgodnie z którym wyliczana jest subwencja został opracowany w 2001 roku i niedostosowany do zmieniającej się w ciągu ostatnich 10 lat rzeczywistości. Część kosztów utrzymania oświaty jest przerzucana na gminę Lipnik. Ze względu na konieczność zapewnienia środków finansowych na wynagrodzenia w oświacie bieżące wydatki, remonty oraz inwestycje muszą być dofinansowane przez gminę lub z innych źródeł W 2011 całość wydatków na oświatę wyniosła 5 099 245 zł w

tym na bieżące funkcjonowanie szkół 4 846 869,00 zł. Z tego 72 % stanowiły wydatki na płace wraz z pochodnymi tj. kwota 3 464 218 zł w tym dla nauczycieli 2 965 647 zł i dla obsługi szkół 497 571,00 zł.

Definicja płacy nauczyciela zawarta jest w art. 30 ust. 1. Karty Nauczyciela. Ustawa ta gwarantuje nauczycielom średnie wynagrodzenie w odniesieniu do kwoty bazowej określanej dla nauczycieli corocznie w ustawie budżetowej.

**Średnie wynagrodzenia brutto nauczycieli
w roku 2011 i 2012:**

Stopnie awansu zawodowego	od dnia 1 stycznia do dnia 31 sierpnia 2011	od dnia 1 września do dnia 31 grudnia 2011	od dnia 1 stycznia do dnia 31 sierpnia 2012	od dnia 1 września do dnia 31 grudnia 2012
nauczyciel stażysta	2 446,82 zł	2 618,10 zł	2 618,10 zł	2 717,59 zł
nauczyciel kontraktowy	2 715,97 zł	2 906,09 zł	2 906,09 zł	3 016,52 zł
nauczyciel mianowany	3 523,42 zł	2 770,06 zł	3 770,06 zł	3 913,33 zł
nauczyciel dyplomowany	4 502,15 zł	4 817,30 zł	4 817,30 zł	5 000,37 zł

Zagwarantowane corocznie ustawowo podwyżki wynagrodzeń nauczycieli nie znajdują pokrycia w niewielkim wzroście subwencji. Każda podwyżka płac przyznawana przez rząd znacząca w porównaniu do innych grup zawodowych co powoduje odczuwalny wzrost wydatków dla samorządu gminnego na wynagrodzenia dla nauczycieli a za tym idzie ograniczanie wydatków lub całkowitą rezygnację z doposażenia szkół, z remontów i z koniecznych inwestycji także tych oświatowych.

Ponadto konstrukcja jednorazowego dodatku uzupełniającego jest nieporozumieniem ponieważ w przypadku nieosiągnięcia w danym roku średnich wynagrodzeń organ prowadzący wypłaca jednorazowy dodatek uzupełniający wszystkim nauczycielom, zarówno tym, którzy osiągnęli średnie wynagrodzenie jak i tym którzy go nie osiągnęli, zarówno tym którzy świadczyli pracę jak i tym którzy jej nie świadczyli np. przebywającym na urlopie dla poratowania zdrowia. Dodatek ten nie jest powiązany w żaden sposób z ilością przepracowanych godzin ani z efektami nauczania.

Po za tym obligatoryjnie wypłacany jest dodatek wiejski - w wysokości 10% płacy zasadniczej oraz dodatek mieszkaniowy, które nie są wliczane do średniego wynagrodzenia nauczycieli. W skali całej gminy jest to niebagatelny koszt ponoszony z budżetu i nie związany stricte z pracą nauczyciela na rzecz uczniów, lecz z jego sytuacją rodzinną i samym faktem zatrudnienia w gminie wiejskiej. W 2011 roku koszt jaki poniosła Gmina Lipnik z tego tytułu wyniósł 208 487,71 zł brutto wraz z pochodnymi od płac. Obecnie dodatki te nie mają racji bytu, zdezaktualizowały się. Były one wprowadzone w celu zmniejszenia różnic społecznych pomiędzy miastem a wsią i zachęcenia młodych dobrze wykształconych nauczycieli do podejmowania pracy na wsi. W chwili obecnej bez odpowiedniego wyższego wykształcenia nie jest możliwe zatrudnienie w zawodzie nauczyciela.

Zgodnie z art. 72 Karty Nauczyciela Gmina Lipnik jako organ prowadzący jest zobowiązana przewidzieć w swoim budżecie środki na pomoc zdrowotną nauczycieli. W 2011 roku wydatki te wyniosły 5 692,00 zł.

Kolejnym ważnym aspektem finansowym jest urlop dla poratowania zdrowia nieprzekraczający roku (zazwyczaj roczny). Urlop ten przysługuje nauczycielowi po przepracowaniu minimum 7 lat i jest w całości finansowany przez samorządy. Finansowanie takiego urlopu jest podwójne ponieważ wynagrodzenie zasadnicze wraz z dodatkami socjalnymi otrzymuje

nauczyciel przebywający na urlopie dla poratowania zdrowia a także pełne wynagrodzenie nauczyciel, który go zastępuje. Urlopu udziela dyrektor szkoły więc często urlop ten jest „kołem ratunkowym” dla nauczycieli, dla których brakuje etatu. Urlop ten powinien być udzielany rzeczywiście dla poratowania zdrowia a decyzję o tym powinien podejmować lekarz orzecznik ZUS.

Następnym równie znaczącym obciążeniem dla budżetu gminy Lipnik jest fundusz świadczeń socjalnych nauczycieli. Jest on prawie trzykrotnie wyższy od świadczenia przysługującego pozostałym pracownikom. tj.: odpis dla nauczycieli na rok 2012 wynosi 2 879,91 zł a na pozostałych pracownikach zatrudnionych w normalnych warunkach pracy 1 093,93 zł. Ten kosztowny przywilej wynikający z art. 53 Karty Nauczyciela jest istotnym obciążeniem budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Gmina Lipnik finansuje również klasy „0”, które stanowią zadanie własne samorządu. W wyniku braku jednoznacznego stanowiska rządowego w sprawie objęcia obowiązkiem szkolnym dzieci 6 – letnich od 1 września 2012 roku i ostatecznie przesunięciem obowiązku szkolnego dla sześciolatków o dwa lata - na wrzesień 2014 roku gmina Lipnik tak jak i pozostałe samorządy gminne finansuje obecnie dwie „zerówki”. W dwóch szkołach podstawowych (pięć oddziałów zerowych) gmina zapewnia warunki zarówno dla dzieci sześciolatków, których rodzice mają prawo do podjęcia decyzji o rozpoczęciu przez dziecko 6-letniej edukacji szkolnej lub kontynuacji przygotowania przedszkolnego, jak dla dzieci 5-letnich, które mają obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego. W ten sposób samorządy zostały obciążone dezorganizacją i niemożnością zaplanowania rzeczywistej ilości miejsc dla dzieci sześciolatków a w dalszej kolejności brakiem określenia realnego zapotrzebowania na środki finansowe. Przerzucenie finansowania dodatkowego przygotowania przedszkolnego dla pięciolatków w zerówkach na barki samorządów to kolejne obciążenie gmin dodatkowym zadaniem oświatowym i związanym z tym przygotowaniem szkół dla dzieci tj. wydzieleniem w klasie przestrzeni rekreacyjnej, dostosowaniem łazienek i sanitariatów, budową placów zabaw, zakupem dodatkowych pomocy dydaktycznych rozwijających wiedzę i umiejętności dzieci.

Biorąc po uwagę niedoszacowaną wysokość subwencji oświatowej, pogłębiający się niż demograficzny, brak odpowiednich środków na kolejne zadania przekazywane samorządom np. „piecza zastępcza”, zadania fakultatywne OPS, ewidencja ludności, prowadzenie USC czy ustawa śmieciowa od 1 lipca 2013 r., apelujemy o wprowadzenie zmian w prawie oświatowym.

Rada Gminy w Lipniku rekomenduje następujące kierunki działania w zakresie finansowania oświaty:

- 1) Przejęcie przez budżet państwa obowiązku finansowania wynagrodzeń i innych świadczeń finansowych dla nauczycieli . Rada Gminy w Lipniku docenia grupę zawodową nauczycieli, która wykonuje pracę o szczególnej wadze tj. kształcenie i wychowywanie naszych dzieci dlatego też nie negujemy wynagrodzeń nauczycieli ale oczekujemy podjęcia przez stronę rządową odpowiedzialnych działań legislacyjnych, które zagwarantują wystarczające środki na zadania oświatowe. Samorząd gminny jest strategicznym ogniwem w zarządzaniu oświatą i dlatego też warunki pracy i płacy powinny być ustalane z udziałem oraz możliwością wyrażenia opinii przez samorząd. Podwyżka wynagrodzeń nauczycieli nie może odbywać się kosztem finansów samorządowych.
- 2) Wprowadzenie zasadniczych zmian legislacyjnych w ustawie Karta Nauczyciela Ustawa, która powstała 30 lat i pomimo wielokrotnych nowelizacji jest nadal niespójna i niedosto-

sowana do zmian, które zachodziły w ciągu ostatnich 22 lat wymaga gruntownych zmian zapisów m.in. odejścia od przywilejów socjalnych, uzależnienia statusu zawodowego nauczyciela od rzeczywistych osiągnięć dydaktycznych i wychowawczych ucznia, zmiany ścieżki awansu zawodowego.

- 3) Likwidacja dodatków socjalnych tj. mieszkaniowego i wiejskiego lub przynajmniej włączenie tych dodatków do składników wynagrodzeń nauczycieli. Dodatki te od 1 stycznia 2001 roku wypłacane są z § 302 tj. nagrody i wydatki osobowe niezaliczone do wynagrodzeń i nie są składnikiem wliczanym do średniego wynagrodzenia nauczycieli Są one dodatkowym obciążeniem budżetu a w dodatku podlegają oskładkowaniu i opodatkowaniu.
- 4) Zmiana art. 73 Karty Nauczyciela dotyczącego urlopu dla poratowania zdrowia. Przyznawanie prawa nauczycielom do skorzystania z urlopu dla poratowania zdrowia powinno być realizowane przez lekarzy orzeczników działających przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, a wynagrodzenie za okres przebywania na w/w urlopie powinno być opłacane ze środków finansowych budżetu państwa (ZUS).
- 5) Zmiana wielkości odpisu na ZFŚS dla nauczycieli, o którym mowa w art. 53 ustawy Karta Nauczyciela. Zrównanie wielkości odpisu na ZFŚS dla nauczycieli z kwotą odpisu w innych instytucjach budżetowych.
- 6) Zmiana art. 72 Karty Nauczyciela przyznającego grupie zawodowej nauczycieli i członkom ich rodzin dodatkowe środki na pomoc zdrowotną dodatkowo i poza odprowadzaną składką na ubezpieczenie zdrowotne.
- 7) Opracowanie standardów edukacyjnych w oparciu o wystandardyzowane koszty prowadzenia zadań oświatowych .
- 8) Uwzględnienie w subwencji kosztów amortyzacji infrastruktury oświatowej i dowozu uczniów do szkół .
- 9) Objęcie subwencją oświatową edukacji przedszkolnej. Subwencionowanie ucznia 6- i 5-letniego.

Reasumując, dokonywane dotychczas zmiany w prawie oświatowym nie rozwiązały rzeczywistych problemów polskiej oświaty. Bez rzetelnej debaty społecznej z udziałem wszystkich stron, które mają wpływ na system oświaty nie jest możliwa reforma z korzyścią dla dobra ucznia, który jest najważniejszym podmiotem tych zmian.

UZASADNIENIE

do Uchwały Nr XXI/160/2012 Rady Gminy w Lipniku z dnia 21 maja 2012 roku w sprawie przyjęcia stanowiska o stanie oświaty w gminie Lipnik.

Uwzględniając prośbę Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego zawartą w piśmie z dnia 20 lutego 2012 oraz z dnia 23 marca 2012 roku o przyjęcie stanowiska w sprawie istniejącej sytuacji w oświacie Rada Gminy w Lipniku, do kompetencji której należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty wyraża chęć przyłączenia się do głosu przedstawicieli organów prowadzących placówki oświatowe w województwie świętokrzyskim. Niniejsze stanowisko poprzedzone zostało debatą na wspólnym posiedzeniu Komisji Stałych Rady Gminy w Lipniku w dniu 18 maja 2012 r. Wypracowane stanowisko Rada Gminy w Lipniku przyjmuje jako swoje stanowisko w sprawie sytuacji w oświacie w gminie Lipnik. Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 8 oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym Rada Gminy w Lipniku przyjmuje stanowisko, które jest wyzwaniem do podjęcia działań zapobiegających pogłębianiu się deficytu w samorządach i prowadzących do efektywnego zarządzania funduszami na realizację zadań oświatowych. Mając na uwadze powyższe, podjęcie uchwały uważa się za zasadne.

**Opracowała:
Małgorzata Pietrusińska**

Rada Gminy w Lipniku wraz z Wójtem Gminy Lipnik byli 24 czerwca 2012 r. organizatorami XII Biesiady Świętojańskiej we Włostowie. Impreza ta, w tym niezwykle, najdłuższym dniu roku, a zarazem w dniu patrona miejscowego kościoła parafialnego, tym razem wypadła w słoneczną niedzielę, co przyczyniło się do przyjemnego świętowania na wolnym powietrzu.

BIESIADA ŚWIĘTOJAŃSKA

Włostowskie uroczystości rozpoczęły się od obrzędów religijnych w kościele, gdzie o godzinie 12 rozpoczęło się główne nabożeństwo odpustowe, koncelebrowane przez grupę księży

z sandomierskiej diecezji. Jak nakazuje ludowy obyczaj na placu przed świątynią pojawiły się typowe dla tego święta kiermasze z obwarzankami i innymi odpustowymi rekwizytami.



Drugą część niedzieli wypełniła Biesiada Świętojańska, blok imprez artystyczno - rozrywkowych realizowanych na stadionie sportowym we Włostowie. Występy estradowe rozpoczął teatrzyk kostiumowy "Misiek", który przedstawił dzieciom widowisko teatralne o zwierzętach. Następnie dynamiczny koncert dała popularna grupa rockowa "Wanda i Banda", której liderką jest nadal pełna estradowego wigoru Wanda Kwietniewska. W przerwie bloku koncertowego wójt gminy Lipnik Józef Bulira w towarzystwie zaproszonych gości: członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierza Kotowskiego, radnego Sejmiku Wojewódzkiego, szefa Komisji Rolnej Wojciecha Borzęckiego, starosty opatowskiego Bogusława Włodarczyka, przewodniczącego Rady Gminy w Lipniku Stanisława Mazura oraz radnego Rady Powiatu Opatowskiego i Sekretarza UG w Lipniku Wojciecha Zdyba oficjalnie otworzył krótkim wystąpieniem połączonym z życzeniami dla mieszkańców gminy XII Biesiadę Świętojańską. Życzenia uczestnikom biesiady przekazali też Kazimierz Kotowski, Wojciech Borzęcki, Bogusław Włodarczyk oraz Stanisław Mazur

Kolejny koncert dla widzów pod kierunkiem Sebastiana Szymańskiego przygotował Gminny Ośrodek Kultury we Włostowie. Wystąpił zespół folklorystyczny "Świętokrzyskie uśmiechy", zespół muzyczny "Fair Play" oraz młode wokalistki z popularnymi przebojami estradowymi.

W kolejnym bloku Biesiady wystąpił popularny obecnie zespół muzyczny "Samy". Na zakończenie zaś odbyła się zabawa taneczna z zespołem Projekt Band.

W czasie imprezy odbył się też wernisaż polowej wystawy fotograficznej, na której swoje prace zaprezentowali członkowie sekcji fotograficznej działającej w Gminnym Ośrodku Kultury we Włostowie i CK w Lipniku. Nie brakowało w tym dniu również konkursu dla dzieci, wesołego miasteczka, straganów i polowego lokalu gastronomicznego. Zgodnie ze świętojańską tradycją GOK zorganizował konkursy i zabawy tematyczne

Tekst i foto J.Myjak



Nareszcie marzenia uczniowskie się spełniły i 29 czerwca w obu zespołach szkół w gminie Lipnik zakończono rok szkolny 2011/2012. Uroczystości zostały poprzedzone nabożeństwami w kościołach parafialnych. Następnie uczniowie odświętnie ubrani, często z kwiatkiem w dłoni, zebrała się w halach sportowych Lipnika i Włostowa na uroczystych akademiach.

CZAS NA WAKACJE

LIPNIK

Uroczystość w lipnickiej szkole prowadziła dyrektorka Zespołu Szkół Jadwiga Garnuszek. Długa była lista uczniów nagrodzonych świadectwami z czerwonym paskiem, dyplomami i nagrodami książkowymi. Okazuje się, że współczesna szkoła to nie tylko uczenie się na lekcjach, ale działania uczniowskie poza zajęciami lekcyjnymi. Na początku przyznano dwie statuetki najlepszym uczennicom szkoły: Klaudii Godek i Joannie Barańskiej.

Dziś dla ucznia najwyższym wyróżnieniem za wyniki w nauce jest świadectwo z czerwonym paskiem. W tym roku w lipnickiej placówce takie zaszczytne wyróżnienia otrzymali: Filip Wesołowski, Jacek Mazur, Weronika Kwiecień, Kamila Gacek z klasy IV Szkoły Postawowej, Emilia Ozdoba, Julia Bryła, Jolanta Polit, Wiktoria Sajecka, Katarzyna Olech z klasy Va, Michał Kordos, Diana Soboń, Natalia Stawiarz, Klaudia Godek, Agata Nowak, Anna Motyła, z kl.Vb, Łukasz Stępień, Małgorzata Wiatrowska, Katarzyna Nowakowska, Monika Sztaba, Mateusz Czajka, Natalia Ozdoba z kl.VI.

Wśród uczniów lipnickiego gimnazjum świadectwa z czerwonym

paskiem otrzymali: Wiktor Baran, Łukasz Leško, Iwona Sztaba, Magdalena Nowakowska, Paulina Marzec, Agnieszka Motyła, z kl.I; Aleksandra Michałowska, Klaudia Ordon, Anna Woźniak, z kl II a, Wiktoria Jarosz, Jacek Kawalec, Anna Król, z kl.II b, Joanna Barańska, Agnieszka Gawryś, Kamil Maciejewski, Patrycja Ozdoba, Arkadiusz Wróblewski z kl.IIIa; Dagmara Dziuba, Patryk Kaczor, Natalia Gawlik, Klaudia Siudak, Joanna Krzezińska, Magdalena Stępień z kl.III b.

Podczas tej uroczystości pedagodzy i uczniowie pożegnali też księdza Dariusza Jargiełę, który przez trzy lata uczył w tej szkole religii, a teraz został przeniesiony do innej parafii. W uroczystym zakończeniu roku szkolnego wzięli też udział przedstawiciele lipnickiego samorządu, m.in. przewodniczący RG Stanisław Mazur i wójt Józef Bulira, który podziękował nauczycielom, pracownikom obsługi, a uczniom życzył bezpiecznych i ciekawych wakacji. Wskazał też na potrzebę poprawy wyników nauczania w tej placówce.

WŁOSTÓW

Podobny charakter miało też zakończenie roku szkolnego w Zespole Szkół we Włostowie. Uroczystość została oprawiona ceremoniałem szkolnym Sprawozdanie z pracy szkoły w roku szkolnym 2011/2012 przedstawiła dyrektorka placówki Małgorzata Krakowiak. Uczniowie podziękowali nauczycielom i pracownikom szkoły czerwonymi różami. Najlepsi, wyróżniający się w nauce i pracy pozalekcyjnej uczniowie otrzymali świadectwa z czerwonym paskiem, dyplomy i nagrody książkowe.

...W uroczystości wzięli udział przedstawiciele lipnickiego samorządu. Wójt J. Bulira podziękował za owocną pracę i życzył uczniom i pedagogom udanych wakacji. Podobne życzenia przekazał Stanisław Mazur.

Tekst i foto Józef Myjak



LISTA UCZNIÓW ZS WE WŁOSTOWIE WYRÓZNIAJĄCYCH SIĘ W NAUCE W ROKU SZKOLNYM 2011/2012.

Klasa 4:

Buczowska Paulina, Hajdukiewicz Natalia, Kubik Sylwia, Różycki Hubert, Zięba Gabriela, Zybala Beata, Żyłowicz Emil

Klasa 5:

Sidor Dominika, Salwa Aleksandra, Pisarska Paulina, Kita Wiktoria

Klasa 6

Szcześniak Paweł, Dyka Mateusz, Dominikiewicz Anita, Banaś Szymon, Dziama Katarzyna, Lepa Izabela, Jaworski Wiktor, Pawlak Kacper, Zimnicki Tomasz

Klasa 1 gimnazjum:

Zyzik Magdalena

Klasa 2 gimnazjum:

Tyrała Dominika, Kaptur Aleksandra, Sidor Michał, Lasota Klaudia, Kaptur Karolina

Klasa 3 gimnazjum:

Dzik Julia – najlepsza absolwentka Gimnazjum

DYPLOMY WZOROWEJ FREKWENCJI

Klasa 4

Zybala Beata, Żyłowicz Emil, Nowak Maja2, Dyka Miłosz

Klasa 6:

Tyrała Łukasz

Klasa 1 gimnazjum:

Grześkiewicz Katarzyna

Klasa 2 gimnazjum:

Tyrała Dominika, Sidor Michał, Wiatrek Katarzyna, Zięba Weronika

DYPLOMY SPORTOWCA

Garas Jakub, Hajdukiewicz Karol, Spała Dawid, Paradowski Hubert, Polt Artur, Pasiek Michał

ŚWIADKOWIE HISTORII

Gminna Biblioteka Publiczna wraz z red. Józefem Myjakiem podjęła się realizacji projektu mającego na celu przybliżenie a zwłaszcza ocalenie od zapomnienia historycznej karty dziejów gminy Lipnik. Projekt dotyczy losów gminy Lipnik w latach 1944-1945 a zwłaszcza opisu życia mieszkańców naszej gminy, którzy z dnia na dzień znaleźli się w niezwykle tragicznym położeniu.

W II połowie 1944 roku Armia Czerwona z wielkim trudem utworzyła na lewym brzegu Wisły Przyczółek sandomiersko-baranowski, który objął powiat sandomierski i część powiatu opatowskiego. Granica tego Przyczółku podzieliła gminę Lipnik na część radziecką i niemiecką. Linia frontu przechodziła m.in. przez gminę Lipnik. Ludność tej gminy przez pół roku czyli przez czas trwania tego Przyczółka żyła w bezpośrednim zasięgu ciężkich walk toczonych na froncie. Wiele osób zginęło, wielu zostało rannych, większość wiosek została całkowicie zniszczona a gęsto zaludniona gmina Lipnik po raz pierwszy od tysiącleci przeżyła piekło. Do tej pory badacze skupiali się wyłącznie na działaniach militarnych, natomiast autorzy projektu, chcąc się dowiedzieć jak wyglądało codzienne życie ludności cywilnej. Co działo się w ich domach, na podwórkach, jakie były losy rodzin, które nagle znalazły się w centrum działań wojennych. Wszystkie osoby, które zapamiętały coś z tego okresu, jak również te, które mogłyby coś powiedzieć na ten temat prosimy o kontakt z pracownikami GBP. Prosimy również o udostępnienie materiałów dotyczących wspomnianych wydarzeń: pamiętek, zdjęć, dokumentów.

W ramach projektu zostanie zorganizowane spotkanie, na którym „świadkowie historii” podzielą się swoją wiedzą, wspomnieniami z młodzieżą gminy Lipnik. Na podstawie zebranych materiałów powstanie książka oraz film dokumentujący ten krwawy okres w historii gminy Lipnik.

Będziemy wdzięczni za każdą formę współpracy przy tworzeniu tego projektu.

To ważny projekt, który pozwoli nam nie tylko zbudować obraz tamtych dni, pozwoli poznać i zrozumieć postawy ludzi ale pozwoli przede wszystkim zarejestrować to wszystko co trzeba ocalić od zapomnienia.

Barbara Nowosielska

ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI

W ramach Światowego Dnia Książki przypadającego 23 kwietnia 2012 r. Gminna Biblioteka Publiczna w Lipniku zorganizowała spotkanie poświęcone książce. Przedszkolaki z przedszkola w Lipniku miały okazję poznać znanego pisarza, dziennikarza i regionalistę naszego regionu - Józefa Myjaka.

Autor „Legend i opowieści niezwykłych z Sandomierskiego”, opowiedział dzieciom między innymi jak powstaje książka, czy zawód pisarza jest trudny oraz skąd się biorą pomysły do nowych książek. Przedszkolaki dowiedziały się również o historii Opatowa oraz poznały wiele ciekawostek o miejscowościach w których mieszkają. Spotkanie przebiegało w bardzo miłej

atmosferze a mali uczestnicy słuchali z zainteresowaniem oraz żywo reagovali na zadawane pytania. Na zakończenie pisarz przeczytał dzieciom rozdział swojej książki dotyczący legendy o lochach opatowskich.

tekst i foto: Barbara Nowosielska



ROK 2012 ROKIEM JANUSZA KORCZAKA

W związku z obchodami roku 2012 jako roku Janusza Korczaka uczniowie III klasy szkoły w Lipniku 23.05.2012 r. wzięli udział w spotkaniu poświęconemu tej wielkiej postaci. Dzieciom zostało przybliżone życie i działalność Korczaka, przedstawiono również recenzję wydanej w 2012 roku książki Beaty Ostrowskiej pt "Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku" Dodatkowo w związku ze zbliżającym się Świętem Matki uczniowie wysłuchali wierszy o mamie oraz wykonali prace plastyczne, które można oglądać w naszej małej galerii.

tekst i foto: Barbara Nowosielska



2 wydarzeń i wojny światowej na terenie gminy Lipnik

NIEZWYKLI GOŚCIE WE WŁOSTOWSKIM PAŁACU CZ. 2

Kolejnym z ważnych wojennych gości pałacu we Włostowie był austro – węgierski arcyksiążę Karol Albrecht Habsburg. Był on oficerem 2. Dywizjonu Artylerii Konnej, znajdującego się w składzie 3. Dywizji Kawalerii operującej w kierunku na Sandomierz. Nie znamy dokładnej daty jego wizyty w pałacu. Jak można przypuszczać przybył on niedługo po wyjeździe gen. Woyscha i jego sztabu, w październiku 1914 r.

Warto w tym miejscu szerzej wspomnieć o tej niecodziennej w historii Polski postaci. Wymieniony arcyksiążę pochodził z linii żywieckiej Habsburgów, po 1918 r. czując się Polakiem wstąpił do Wojska Polskiego i walczył w wojnie polsko – bolszewickiej. W okresie międzywojennym był oficerem a następnie zajmował się własnym majątkiem. W 1939 r. stanowczo odmówił podpisania niemieckiej listy narodowościowej, za co uwięziono go, odebrano majątek i torturowano. W wyniku tych represji został częściowo sparaliżowany. W 1946 r. schorowany arcyksiążę został przewieziony do Szwecji, gdzie niedługo potem zmarł.

W pierwszych dniach października 1914 r. we włostowskim pałacu pojawili się także na chwilę przedstawiciele znajdującego się w pobliżu 1. Pułku Piechoty Legionów Polskich pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. Byli to: Michał Sokolnicki, jeden z

najbliższych współpracowników Komendanta, w tym czasie cywilny Komisarz Legionów w Kielcach a późniejszy historyk, dyplomata i polityk oraz Wacław Sieroszewski ps. Sirko, pisarz, podróżnik, etnograf Syberii, późniejszy poseł i senator II RP. Ten ostatni w wieku lat służył jako kawalerzysta



w 1. Szwadronie Kawalerii. Michał Sokolnicki zanotował: „We Włostowie stwierdziliśmy znaczny ruch wojskowy austriacki i postanowiliśmy po raz pierwszy

zasięgnąć języka, jak i którędy dojechać do Piłsudskiego. W obszernym pałacu karskich gości sztab jakiegoś pułku czy brygady, zastaliśmy wyższych oficerów przy śniadaniu. Otyli oficerowie – pułkownik i major – nie mieli nic interesującego do powiedzenia. Tylko Sirko rozpromieniał cały, gdy zorientował się, że droga moja prowadzi go do pułku i że wraca do ukochanego szwadronu.

Wkrótce szczęście wojenne opuściło armię austro – węgierską i niemiecką. Na przełomie października i listopada 1914 r. w czasie bitwy nad Opatówką pałac zamieniony został w punkt obrony. W jego oknach Austriacy urządzili stanowiska karabinów maszynowych. Włostów został zdobyty po ciężkich walkach. Wkrótce do pałacu zawitali Rosjanie. Paradoks naszych dziejów sprawił, że gościem pałacu stał się tym razem Polak – generał rosyjskiej armii Eugeniusz de Henning – Michaelis, dowódca 2. Brygady 18. Dywizji Piechoty, która zdobyła Włostów. Tak we wspomnieniach opisał swój pobyt we Włostowie: „Mieszkańcy Włostowa wylegli na nasze spotkanie, wyciągając ku nam ręce i płacząc z radości; dali się im Węgrzy we znaki, ograbili i maltretowali. Cukrownia była ciężko uszkodzona memi pociskami, w pałacu wybito trochę szyb, obito sporo tynku. Właściciel, szambelan M. Karski, przywitał mnie w podwórzu radośnie; źle się im działo w ciągu ostatnich dni; Węgrzy więzili ich ze służbą i dwójkiem księży w piwnicy pałacu, nie pozwalając nawet palić światła; za pożywienie służyły tylko gotowane kartofle, brane rękami z garnka, gdyż w piwnicy było zupełnie ciemno. Goście nieproszeni brali z pałacu, co im się żywnie podobało, rozbili piwnicę z winem i wciąż grozili, że wystrzelają wszystkich za rzekome sprzyjanie Rosjanom.

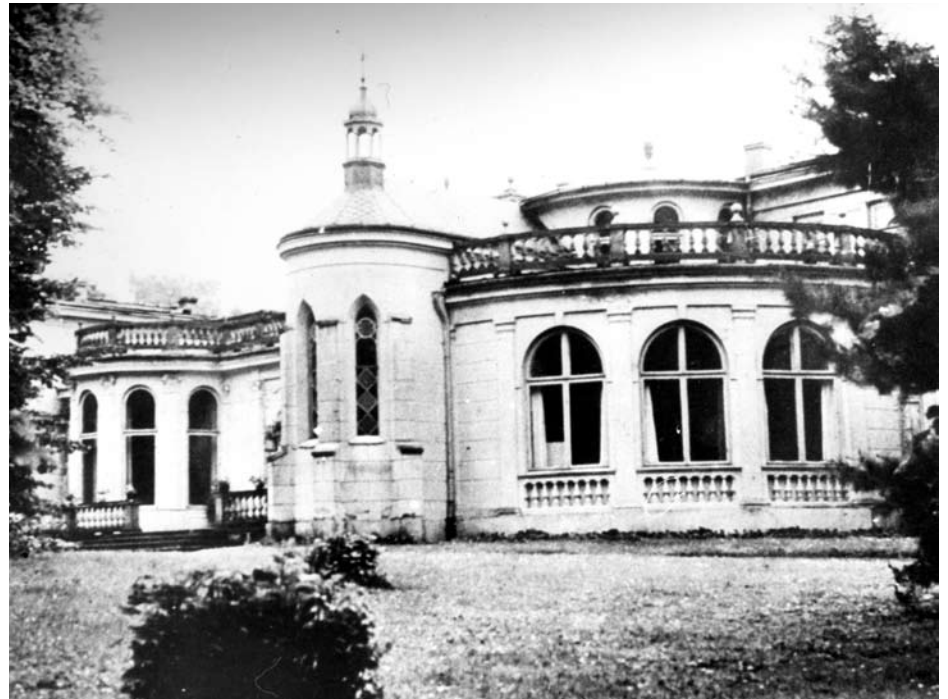
Szambelan zaprosił mnie na obiad; był bardzo chudziutki, gdyż dwór ogołocoło ze wszystkiego. Gdyśmy o zmroku siedzieli z p. Karskim w salonie, podeszła do niego córeczka, śliczna dziewczynka lat dwunastu, i coś mu szepnęła do



Odjazd arcyksięcia Karola Albrechta z Włostowa.

ucha, zerkając na mnie; sprawa była rzeczywiście ważna, miałem zdecydować, czy wolno zapalić lampę w pokoju (za austriackiej okupacji wszelkie ognie były surowo zakazane). Naturalnie, nie robiłem żadnych przeszkód. W ciągu bitwy śledzono we dworze jej przebieg, nasłuchując z piwnicy dochodzących odgłosów; słysząc dwukrotnie ciągu pierwszych dwóch dni walki silne „hurra” moich żołnierzy, był p. Karski pewien, że zwyciężamy, a jednak za każdym razem omylił się; dzisiejsze słabiutki względnie okrzyki nie zrobiły wcale żadnego wrażenia a ukazanie się nasze było zupełną niespodzianką.

Marek Lis



Pałac włostowski w międzywojniu - z archiwum redakcji „Wieści Lipnickie”

110 LAT ZORGANIZOWANEJ OŚWIATY W LIPNIKU

O dużym znaczeniu szkoły w życiu każdego współczesnego człowieka nie trzeba nikogo przekonywać. Ale nie zawsze tak było. Od co najmniej siedmiu tysięcy lat na terytorium dzisiejszej gminy Lipnik mieszkają ludzie. Czyli około 140 pokoleń. Czyli tyleż samo generacji rodziców musiało przekazywać swoim dzieciom wiedzę o życiu. Niemalże do końca XIX w. To na rodzicach spoczywał obowiązek i wychowania oraz wprowadzenia w dorosłe życie i zawód, przede wszystkim rolnika, swoich dzieci. Były co prawda przykościółki (Malice, Gożlice, Włostów) okresowe szkółki parafialne, a w dworach szlacheckich bądź ziemiańskich prywatni nauczyciele, ale generalnie cała oświata odbywała się na gruncie domowym - co powiedzieli ojcowie - czyli matka i ojciec, to obowiązywało w następnym pokoleniu. Ale rodzice, w większości niepiśmienni, nie mogli przecież nauczyć swoje pociechy czytania i pisania. Zawodu rolnika też uczyli po swojemu - mój ojciec tak orał, to i ja tak orał, i ty też będziesz tak orał - mawiali często stateczni gospodarze młodzikom, co to chcieli zmian w sposobie gospodarowania. Brak oświaty szkolnej w dawnej Polsce fatalnie się odbijał na poziomie naszego kraju, który w XIX w. mógł już tylko śnić o wcześniejszej potęgze, kiedy to za Jagiellonów, byliśmy europejską po-

tęgą. Z zapóźnień oświatowych, szczególnie na polskiej wsi zdawały sobie co bardziej światlejsze umysły i dlatego zaczęły i u nas powstawać pierwsze szkoły. Pozytywną rolę odegrali w dziele niesienia do ludu kaganka oświaty ziemianie, m.in. na tych łamach przywoływany Józef Świeżyński, Józef Mikułowski - Pomorski, rodziny Karskich, Konarskich i Bukowieckich.

Na początku XX wieku w Lipniku powstała pierwsza publiczna szkoła. Z przerwami na czasy wojen przetrwała do dzisiaj. Oczywiście wielokrotnie zmieniała nazwy i strukturę organizacyjną i merytoryczną, ale zawsze służyła edukacji. Dlatego władze samorządowe gminy oraz kierownictwo szkoły doceniając ten niebagatelny ładunek lokalnej tradycji - jaki niesie w sobie określenie "szkoła w Lipniku", postanowili, że rok szkolny 2012 /2013 będzie Rokiem Jubileuszowym Szkoły w Lipniku. Zaplanowano szereg działań rocznicowych, zarówno w działalności wewnętrznej tej placówki, jak i też szerszym, zewnętrznym wymiarze. Dziedzictwo oświatowe zostanie wplecione w program wychowawczy szkoły na zajęciach lekcyjnych, a także w pracę pozalekcyjną i działalność promocyjną gminy. Obchody rocznicowe rozpoczną się od zorganizowania sesji naukowej pod roboczą nazwą "Z dziejów

lipnickiej oświaty", której przebieg zaplanowano na 21 września 2012 r. W czasie jej trwania historycy oświaty i badacze regionu wygłoszą kilkanaście referatów i komunikatów, tematycznie związanych z opisywaną tu dziedziną życia społecznego gminy. W dniu tym obchodzone będzie również Święto Patrona Szkoły - profesora Józefa - Mikułowskiego - Pomorskiego, wybitnej postaci naszych dziejów. Planowana jest też promocja książki biograficznej o tej, pochodzącej z Malic, postaci. W następnych miesiącach - jak poinformowała redakcję "Więści Lipnickich" dyrektorka Zespołu Szkół w Lipniku Jadwiga Garnuszek - odbywać się będą spotkania z byłymi pedagogami i uczniami szkoły, pokazy multimedialne materiałów historycznych, wieczornice, wystawy i akademie. Obchody zakończą się w 2013 r. zjazdem absolwentów. Przewidziane jest też wydanie specjalnej publikacji poświęconej szkole w Lipniku. Będzie to nowatorskie połączenie monografii placówki oświatowej z almanachem. W szkole powstał już jubileuszowy komitet roboczy. Za naszym pośrednictwem zwraca się on do czytelników "Więści Lipnickich" o kontakt z kierownictwem szkoły byłych uczniów szkoły zainteresowanych opisaną problematyką.

Józef Myjak



DZIEŃ DZIECKA W AMFITEATRZE

Dzieciństwo to czas bez troski, radości i zabawy. O święcie najmłodszych nie zapomniano w Lipniku, gdzie w niedzielę, 3 czerwca z okazji Dnia Dziecka w Amfiteatrze odbyła się impreza dla najmłodszych. Organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury we Włostowie w partnerstwie z KPP Opatów oraz z Agencją Artystyczną Eventer.

Na słowa uznania oraz na gorące podziękowania zasługują sponsorzy uroczystości. To właśnie dzięki nim zorganizowano tak wiele atrakcji dla najmłodszych. Sponsorami byli:

1. Zastępca wójta Gminy Lipnik pan Rafał Smoliński
2. Właściciele sklepu spożywczego państwo Irena i Adam Nowakowie
3. Właścicielki sklepu spożywczo przemysłowego panie Ewa Śledź i Janina Książkiewicz
4. Właściciel piekarni w Lipniku pan Marek Maciąg
5. Pan Mariusz Salwa- właściciel firmy „GRACIK”
6. Ksiądz Artur Barański z parafii Włostów.

Po uroczystym powitaniu najmłodszych przez dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury we Włostowie, Pana Sebastiana Szymańskiego natychmiast rozpoczęto zabawę. Ochotnicy do malowania twarzy od razu ustawili się w kolejce, makijaż cieszył się tak dużym powodzeniem, że kolejka ustawiła się do końca trwania imprezy.

Bardzo ważnym elementem uroczystości było spotkanie z policjantami KPP Opatów, przybyli: sierżant Andrzej Baran dzielnicowy Gminy Lipnik, Agata Frejlich - oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opatowie oraz mł. asp. Grzegorz Rusak - dzielnicowy Miasta i Gminy Opatów, którzy z okazji święta przygotowali dla dzieci specjalny program. Dzieci z wielkim zainteresowaniem brały udział w konkursach o zasadach bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wszystkim chętnym policja oznakowała rowery.

Poza tym dzień ten doprawdy obfitował w atrakcje. Można było wziąć udział w wielu zabawach i konkursach z nagrodami. Duże zainteresowanie zwłaszcza najmłodszych wzbudziły ogromne bańki mydlane oraz spotkanie z klaunem. Nieco odważniejsi próbowali swoich sił w karaoke.

Po amatorskich występach przyszedł czas na prezentację artystów GOK-u z Włostowa. Swym występem zachwyciły wokalistki Ośrodka Kultury, młodzież z wielkim zaangażowaniem prezentowała utwory dla najmłodszej części publiczności. Na uwagę zasługuje także koncert zespołu FAIR PLAY.

Dzień zakończono dyskoteką, w tanecznych rytmach zespołu WESOŁE NUTKI. Wśród tak wielu atrakcji, gdzie zapewne każdy mógł odnaleźć coś dla siebie, niedzielne spotkanie dało wiele radości przybyłym maluchom. Rozpromienione kolorowe buzie zdradzały, że tego dnia dzieci były doprawdy szczęśliwe.



Czy można zarobić na ziemi? Takie pytanie zadałem sobie, kiedy przy drodze Sandomierz – Opatów w Lenarczycach przeczytałem ogłoszenie o dosłownym sprzedawaniu ziemi – może nie na kilogramy, ale na metry czy tony na jednej z działek.

ZIEMIA JAKO TOWAR

Duże hałdy czarnej, urodzajnej ziemi piętrzą się niemal jak wzgórza na sporej działce. Ktoś wpadł na pomysł, że na ziemi do doniczek, do przydomowych ogródków można zarabiać. Może to nie nowy pomysł. Wszak opowiadał mi swego czasu jeden z gospodarzy w gminie Lipnik, że w czasie II wojny światowej stacjonujący w Gołębiowie ze swoim oddziałem oficer niemiecki depcząc w pobliżu dworskiego stawu mięki jak dywan trawnik tak bardzo się zachwycił jakością gleby (czarnoziem), że kombinował jakby tu choć trochę tej ziemi przewieź do siebie. Ruscy jednak wkrótce szwabów pogonili na wschód, a ich bardziej interesowało co ta ziemia wydała. Zresztą okupanci taką praktykę stosowali na podbitej Ukrainie, kiedy to pociągi towarowe zaopatrujące front wschodni wracały do Niemiec z wyładowanym wspaniałym czaroziemem z czarnomorskich stepów.

Ten przydługi wstęp ma posłużyć do szerszego wywodu na temat przejmowania od rodziców. (albo i nie) gospodarstw rolnych przez dzieci. W rozmowach z rolnikami w gminie Lipnik pojawia się ostatnio problem sukcesji majątkowej. Najstarsi czytelnicy nie mogą się nadziwić: **"dlaczego młodzi nie chcą przejmować od rodziców gospodarstw, i to często bogatych; za ich czasów w młodości, liczne rodzeństwo dosłownie rzucało się na majątki, to znaczy każdy chciał dla siebie wydrzeć od starych jak najwięcej morgów, często dochodziło do rodzinnych kłótni, gniwów, a nawet bójek i zabójstw"**.

Wielodzietnych rodzin i na wsi coraz mniej więc kłopotów z podziałem ojcowskiej schedy coraz mniej. Wręcz odwrotnie. Dzisiejsi rolnicy – sześćdziesięciolatkiem martwią się, że ich dziecko, syn pierworodny, nie chce zostać "na gospodarce", często na tej krwawicy z takim trudem i przez wiele lat budowanej przez kilka pokoleń w tej rodzinie. I żeby to było jakieś walące się, zaniedbane gospodarstwo z kiepskim gruntem. Gdzież tam.

Budynki jak się patrzy – dziedzic w Malicach nie miał lepszych pokoiów. Stajni i obór co prawda nie ma – ale są garaże i wiaty gdzie stoją dwa ciągniki, dwa samochody i kombajn, i wiele innego sprzętu i maszyn. Ogródku dwa hektary na dodatek. A on nie chce. Powiedział, że chce mieć warsztat choćby pod Opatowem lub Sandomierzem. Córka wyjechała na studia do Kielc i też nie ma zamiaru wracać na wieś. Ja ich nawet rozumiem, wiem, że dzisiaj rolnictwo ta ciężki i niepełny kawałek chleba. Aż tak wielkich pretensji do nich nie mam – ale żal, że się to może wszystko zmarnować. Przecież już widzę, jak starszych sąsiadów niektóre gospodarci idą w unicestwienie, coraz więcej starych domów jest w ruinie. Młodzi uciekają do miast, wyjeżdżają za granicę. Mało kto chce robić w ziemi. A przecież nie tak dawno to wszystko wyglądało inaczej -

Mój rozmówca jest tą ważną sytuacją w jego życiu wielce zmartwiony, zestresowany. A powinien się cieszyć, że pod koniec zawodowej aktywności zgromadził spory majątek produkcyjny, ma okazały, zadbane i wygodny dom – willę, która śmiało może stać w przeciętnej dzielnicy domów jednorodzinnych każdego miasta europejskiego. Niestety on zna tylko jeden wariant dalszych losów tego gospodarstwa – przekazanie dzieciom. Nie dopuszcza innych, stosowanych powszechnie w innych krajach, sposobów pozbycia się majątku. Przecież może to gospodarstwo sprzedać i uzyskane pieniądze przeznaczyć na mieszkanie w mieście czy innej miejscowości i godziwe życie na emeryturze. Wiem, że łatwo się takie rady pisze, ale w chłopskiej tradycji ziemia jest traktowana wyjątkowo – niemal jako świętość. Ojcowizny nie wolno Jej utracić za żadne pieniądze. Tak oczywiście było dawniej – wtedy kiedy trzeba było walczyć nie tylko o kawałek ziemi, ale również o Polskę. Teraz te przyczyny ustały (choć niektórzy twierdzą, że wejście do Unii Europejskiej) to bezbolesna utrata niepodległości.

Teraz czeka nas kolejna rewolucja na polskiej wsi, również lipnickiej. Musimy się nauczyć, że ziemia, gospodarstwo to kapitał produkcyjny, czyli że to po prostu towar, który można sprzedać kupić za określoną sumę. Jeżeli zainwestujemy mądrze w ten interes, to te pieniądze, zwiększone zresztą, powinniśmy odzyskać podczas aktu sprzedaży – kupna.

Józef Sroka

POŻEGNANIE



Ksiądz Władysław Sroka, długoletni proboszcz parafii w Malicach Kościelnych wszedł w wiek emerytalny i postanowił opuścić swoją placówkę. 30 lat na jednej parafii to szmat czasu – wiele się zmieniło w tym czasie, w ludziach, w proboszczu, w parafianach. Zmienił się w tym czasie w Polsce system i ustrój polityczny, i uwarunkowania społeczno gospodarcze w życiu parafii malickiej. Dlatego też odejście tego, który sterował życiem religijnym około 1,5 tysięcznej grupie wiernych musiało się stać ważnym wydarzeniem w gminie Lipnik.

Z reguły pożegnanie proboszcza odbywa się podczas ostatniego nabożeństwa, w którym duchowny występuje jako przewodnik parafii. Takie odbyło się w malickim kościele 1 lipca w bardzo upalną niedzielę. O godzinie 10 zjawili się tłumnie na mszy wierni nie tylko z parafii w Malicach, ale też z sąsiednich: włostowskiej, goźlickiej – co wg. ks. Sroki nie jest ostatnio częstym zjawiskiem. Tak niezwykle nabożeństwo odprawione zostało w koncelebrze z udziałem oczywiście bohatera całego wydarzenia a ustępującego proboszcza, księdza profesora Adama Kończaka (przyjaciela parafii), księdza Jerzego Siary, proboszcza włostowskiej parafii i zarazem dziekana dekanatu opatowskiego, który oficjalnie, w imieniu władz kościelnych żegnał odchodzącego proboszcza, ale także jako kolega seminaryjny i długoletni przyjaciel, co wielokrotnie wypowiadał w

MALICKIEGO PROBOSZCZA



Franciszek Ożygala - organista

swoim wystąpieniu podczas tej specjalnej mszy. Oczywiście przebiegała ona wg. obowiązującego scenariusza liturgicznego, ale przepojona była wątkami refleksyjnymi i wspomnieniowymi. Ksiądz Sroka zdał obszernie sprawozdanie ze swojego 30.letniego duszpasterzowania w malickiej parafii. Zrobił dużo w sferze materialnej. Zostawia zadbaną świątynię, jej estetyczne otoczenie, a także dobrze utrzymaną zagrodę plebańską. Wyposażył kościół w niezbędne sprzęty liturgiczne, a także wzbogacił wewnątrz dziełami sztuki sakralnej.

W sferze czysto religijnej udało mu się chyba zachować tradycyjną w tym terenie aktywność wiernych. W minionym 30.leciu ks. Sroka ochrzcił 650 noworodków, ale – niestety-

pochował ponad 1138 osób i dał ponad 300 ślubów. Te liczby mówią same za siebie. Potwierdzają niekorzystne zjawiska demograficzne w tej parafii. Proboszcz ubolewał też nad osłabieniem aktywności religijnej parafian – coraz częściej nawa kościoła w Malicach świeci pustkami. Zmniejsza się też liczba intencji mszalnych. Pod koniec pożegnalnego wystąpienia ustępujący proboszcz podziękował swoim najbliższym współpracownikom, szczególnie organistce Franciszkowi Ożygale, który – co jest swoistym ewenementem – przez 52 lata- upiększał nabożeństwa wspianą muzyką organową. Podziękował też władzom samorządowym oraz parafianom za dobro, jakiego tu doznał. Zło, przykrości, które na tej placówce też go trapiły, przekreślił i darował.

c.d. na str 22



POŻEGNANIE MALICKIEGO PROBOSZCZA

Po części obrzędowej nabożeństwa nastąpiła długa kolejka pożegnań, jako że wielu przybyło do Malic żeby podziękować proboszczowi za długoletnią posługę. Wytworzyła się atmosfera powagi, wzruszenia – łamały się głosy w mowach pożegnalnych. Ten szczególny nastrój udzielił się też proboszczowi Sroce. Z kronikarskiego obowiązku wymienię delegacje pożegnalne: w imieniu parafian czyniły to: Ludmiła Jaśkiewicz z ekipą społeczności

parafialnej, Stanisław Mazur, prezes Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych w Lipniku wraz z kolegami, dyrektorka Zespołu Szkół w Lipniku z reprezentacją nauczycielską i uczniowską, ministranci ze służby liturgicznej, Elżbieta Dziekańska, wiceprzewodnicząca Rady Gminy z radnymi, wójt Józef Bulira, wicewójt Rafał Smoliński oraz sekretarz Gminy Lipnik Wojciech Zdyb. Wójt J. Bulira w krótkiej mowie pożegnalnej podziękował pasterzowi

malickiej parafii za owocną pracę oraz stwierdził, że ks. Sroka był dobrym gospodarzem i wiele zrobił dla malickiego kościoła..

Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy pożegnania zostali zaproszeni na plac kościelny na słodki poczęstunek. Dwa wielkie torty upiekły parafianki: Grażyna Wójcik i Ludmiła Jaśkiewicz. Ciasto osłodziło nieco nostalgiczny nastrój jaki wytwarza się podczas pożegnań.

Tekst i foto. J. Myjak



ABSOLUTORIUM DLA WÓJTA BULIRY

Sesja Rady Gminy w Lipniku 13 czerwca 2012 r. miała szczegóły charakter. Radni zatwierdzali w tym dniu sprawozdanie finansowe gminy – jeden z najważniejszych dokumentów samorządu gminnego. Sesja absolutoryjna to także ocena dorocznej pracy wójta i jego zespołu pracowników z Urzędu Gminy.



Ważność tego wydarzenia podkreślała wizyta przed-



Marszałek
- Adam Jarubas

bieta Dziekańska i Krzysztof Gromski. Na początku radni jednogłośnie przegłosowali uchwałę w sprawie udzielenia przez gminę pomocy finansowej (100 tys.) Starostwu Powiatowemu w Opatowie na realizację zadań związanych z naprawą dróg powiatowych na terenie gminy Lipnik.

Kolejny blok spraw poruszonych na tej sesji związany był z udzieleniem wójtowi absolutorium. Na wstępie wójt J. Bu-



lira przedstawił ogólne dane z realizacji ubiegłorocznego budżetu. Dokładną analizę wyrażoną w pragrafach i liczbach przedstawiła skarbnik gminy. Zestawiła dochody i wydatki, przychody i rozchody budżetowe. Następnie sprawozdania finansowe przekazali kierownicy zakładu budżetowego i jednostek budżetowych podległych gminie (zakładu gospodarki komunalnej, szkół, biblioteki, Gminnego Ośrodka Kultury,

stawiciele samorządu województwa świętokrzyskiego: Adama Jarubasa Marszałka Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, Kazimierza Kotowskiego członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, Wojciecha Borzęckiego Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i radnego Sejmiku Wojewódzkiego w Kielcach. Obrady sesji prowadził przewodniczący Stanisław Mazur, a pomagali mu zastępcy: Elż-

Ośrodka Pomocy Społecznej). Po odczytaniu pozytywnych opinii kieleckiej Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Komisji Rewizyjnej RG, komisji stałych RG, radni jednogłośnie udzieliли absolutorium wójtowi, czyli zatwierdzili sprawozdanie finansowe z działalności finansowej i uznali ją za prawidłową, a tym samym pozytywnie ocenili pracę wójta i jego zespołu.

W drugiej części sesji Józef Bulira podziękował radnym za udzielenie absolutorium, a także podziękował swoim współpracownikom. Przedstawił gminę Lipnik – nie ukrywał problemów które czekają na rozwiązanie (bezrobocie, potrzebę odrolnienia gruntów pod tereny inwestycyjne, wyludnianie gminy). Na zakończenie tego spotkania wystąpił marszałek Adam Jarubas, który wysoko ocenił pracę wójta gminy Lipnik i Rady Gminy. Mówił także o działaniach władz na szczeblu wojewódzkim, m.in. o nowej strategii rozwoju woj. świętokrzyskiego, o potrzebie działań na rzecz zrzeczania się rolników w grupy produkcyjne, o upowszechnieniu na terenach wiejskich szerokopasmowego Internetu, o potrzebie likwidacji barier administracyjnych w prowadzeniu firm. Na pytania zaś uczestników spotkania odpowiadał Kazimierz Kotowski. Goście spotkali się także z pracownikami Urzędu Gminy. Zwiedzili również i zapoznali się z pracą nowoczesnego zakładu przetwórczego Agrana w Gołębiowie.

JM

WIEŚCI LIPNICKIE - Pismo Rady Gminy w Lipniku

Wydawca: MYJAKPRESS Sandomierz, ul. Leszka Czarnego 22, tel. 609 111 477

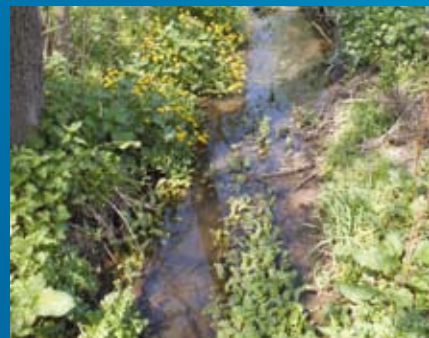
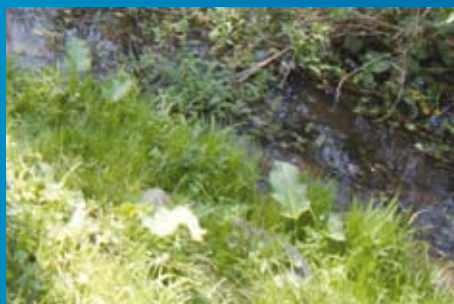
Redaktor prowadzący: Józef Myjak, Fot.: J. Myjak, archiwum UG w Lipniku

Druk: SZOSTAKDRUK Staszów, tel./fax 15 864 23 83



Z wizytą w „Agranie”

USARZÓW W CZASIE KWITNIENIA



**PIKNIK STRAŻACKI W USARZOWIE,
3 MAJA**

